

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

| | | | | |
|---|--|---|--|--|
| <p>Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Zagranicą mies. zł. 5.—, kwart. 15.—</p> | <p>Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-12. Konto PKO Lwów № 504.044.</p> | <p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.</p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarcie wolne od opłaty. Rękopisów nadsyłanych nie zwraca się.</p> | <p>CENA NUMERU</p> <p>10 gr.</p> | <p>Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz 10 linijek (10 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 20, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 10, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z umiarkowaniem miesiąc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p> |
|---|--|---|--|--|

„PRACA I KULTURA WSI“.

W Liskowie, zwanym „polską wsią wzorową“ otwarto wystawę, jakiej jeszcze w Polsce nie było. Wystawę, która ma przedstawić wszystkie momenty moralne, kulturę i pracę polskiej wsi. Wystawę, na której pierwszym i najważniejszym eksponatem jest nie co innego a sama miejscowość Lisków a miejsce pojedynczych wystawców zajęły zespoły ideowe.

Cóż takiego ten Lisków? W r. 1900 Lisków nie wyróżniał się od innych wsi „gubernii“ kaliskiej. Zabity deska mi od świata, oddalony o 16 km. od szosy a o 100 km. od kolei, biedował bardziej, niż inne okoliczne wsi wskutek dużej ilości ludności bezrolnej, która nie mogła znaleźć zatrudnienia w prymitywnie prowadzonej gospodarce rolnej. Wieś liczyła 6000 mieszkańców, w tym 90 proc. analfabetów. O czytelnictwie czy biblioteczce nie było mowy.

Az oto w r. 1900 zjechał do Liskowa nowy proboszcz, ks. Błaziński. Objął probostwo nędznej, zacofanej, rozpijanej przez szynkarzy wsi odrazu w pierwszym kazaniu zapowiedział swym parafianom, że chce im jednakowo przychylić Nieba i chleba. Była to mowa programowa, za którą poszły czyny. Nie łatwo mu jednak udało się znaleźć zrozumienie dla swych poczynań wśród mieszkańców wsi. Ale to zrozumienie wreszcie przyszło. Przyszła pomoc i współpraca i miłość dla duszpasterza, która sprawiła, że w wypadku niebezpieczeństwa, grożącego proboszczowi ze strony władz okupacyjnych potrafili jak jeden mąż stanąć w obronie swego duszpasterza.

Trudna i cierniami najeżona była droga, którą ks. Błaziński i jego najbliżsi towarzysze pracy, współtwórcy dzisiejszego Liskowa, musieli kroczyć, zanim z tej zapadłej i ciemnej, ubogiej wioszczki powstało wzorowe osiedle, kuźnia czynu, dającego w wyniku dobrobyt.

Dziś jest to wieś, jakiej nie ma drugiej w Polsce. Przy wjeździe do wsi zaczyna się bruk z kostki granitowej. Ulica obrzeżona chodnikami z płyt betonowych (własnej produkcji). Nowoczesne budynki, niektóre dwupiętrowe o wielkich oknach. Można wziąć Lisków za główną ulicę pięknego miasteczka, doskonale zabudowanego i tętniącego życiem. Dużo zieleni, kwiaty przed domami, porządek w obejściach, gnojówki betonowe, murowane stodoły i zabudowania gospodarskie.

Lisków miał pełne prawo gościć w swych granicach wystawę, noszącą nazwę „Praca i kultura wsi“. Bo wartość dzisiejszego Liskowa leży nie w jego wzorowym wyglądzie, nie w instytucjach, jakie w nim powstały i rozwijają się, gdyż to są tylko zewnętrzne oznaki wewnętrznych przemian psychiki chłopskiej. Wartość tkwi w przeprowadzonym doświadczeniu, stwierdzającym, że taką przemianę można przeprowadzić, że można wykrzesać czynną i twórczą postawę wobec życia i rozwiązywania w walkach z tysiącami przeszkodami zagadnień najcięższych i zdawałoby się nie rozwiązalnych. Lisków jest dowodem, że praca nad podniesieniem wsi nie jest pracą syzyfową, ale owoce wydać może i musi.

A celem obecnej wystawy, którą uroczystie otworzył Pan Premier Skład

Powrót Pana Prezydenta do stolicy.

Warszawa. 11. 6. (PAT.) Wczoraj w godzinach wieczornych stolica w oczekiwaniu powrotu z Rumunii Pana Prezydenta Rzplitej przybrała uroczysty wygląd. Ulice, którymi miał przejeżdżać orszak Pana Prezydenta R.P., zostały udekorowane flagami. Po obu stronach Alei Jerozolimskich powiewają ze specjalnie ustawionych masztów, przyozdobionych stylizowanymi orłami, flagi o barwach narodowych.

Już na długo przed przybyciem Pana Prezydenta R.P. gromadziły się wzdłuż trasy na chodnikach tłumy publiczności. Na jezdni po obu stronach stanęły liczne organizacje, młodzież szkolna, a wojsko od dworca aż do zamku zaciągnęło szpaler.

W Al. Jerozolimskich naprzeciw wyjścia na peron, na który miał przybyć pociąg Pana Prezydenta R. P. stanęły poczty sztandarowe sferowanymi związków b. wojskowych. Dalej ustawił się szwadron honorowy szwoleżerów. Na chodniku przed wyjściem ustawiły się poczty sztandarowe cechów. Samo wyjście z peronu na ulicę zostało pięknie udekorowane girlandami z jedliny i bogato iluminowane. Na przeciwko dworca widniał duży transparent z napisem: „Pan Prezydent Rzeczypospolitej niech żyje“.

Dolny peron dworca zachodniego udekorowano zielenią i emblematami państwowymi. Schody prowadzące ku wyjściu na Al. Jerozolimskie wysłano

dywanami oraz iluminowano. Przed samym wyjściem stanął posterunek honorowy kompanii zamkowej.

Na peronie ustawiła się kompania chorągwianna pułku piechoty z orkiestrą. Parę minut po godz. 21-ej poczęli przybywać na dworzec dygnitarze państwa: p. prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski, marszałek Senatu Prystor, marszałek Sejmu Car, członkowie Rządu, prezes Najwyższej Izby Kontroli gen. dr. Jakub Krzemiński, I-y prezes Sądu Najwyższego Sipiński, I-y prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego Helczyński, podsekretarze stanu, członkowie poselstwa rumuńskiego w Warszawie, generalicja, ksiądz biskup polowy WP Gawlina, prezydium m. st. Warszawy z prezydentem St. Starzyńskim na czele i wyżsi urzędnicy państwowi.

O godz. 21.15 przybył na peron dowódca O. K. gen. Trojanowski, który dokonał przeglądu kompanii chorągwianej.

O godz. 21.30 przybył na dworzec Pan Marszałek Śmigły-Rydz. Po przywitaniu się p. premierem gen. Sławoj-Składkowskim, marszałkami Izby Ustawodawczej i członkami Rządu, Pan Marszałek skierował się na dolny peron. W chwili ukazania się Pana Marszałka na peronie, orkiestra odegrała Hymn Narodowy, kompania chorągwianna sprezentowała broń. Po przejściu przed frontem Pan Marszałek

wraz z obecnymi dostojnikami państwowymi udał się na stronę toru, na który wejść miał pociąg, wiozący Pana Prezydenta R.P.

O godz. 21.45 wjechał na peron przy dźwiękach Hymnu Narodowego pociąg specjalny. Wsiadającego z wagonu Pana Prezydenta R.P. w towarzystwie p. min. Becka i towarzyszącej mu świty powitał Pan Marszałek Śmigły-Rydz, następnie p. premier, marszałkowie Senatu i Sejmu, członkowie Rządu i kolejno wszyscy obecni na peronie dostojnicy.

Odebrawszy następnie raport od dowódcy kompanii chorągwianej, Pan Prezydent R.P. przeszedł przed jej frontem w towarzystwie Pana Marszałka Śmigłego-Rydz, p. premiera Sławoj-Składkowskiego i p. ministra Spr. Wojsk. gen. Kasprzyckiego.

Przed opuszczeniem dolnego peronu Pan Prezydent R.P. pożegnał się z maszynistą i obsługą pociągu specjalnego, ściskając wszystkim dłonie.

W chwili gdy Pan Prezydent ukazał się w Alejach Jerozolimskich w otoczeniu Marszałka Śmigłego-Rydz i dostojników państwowych, zebrana tłumnie publiczność zgotowała Głowie Państwa żywiołową manifestację. Oczekująca u wyjścia gromada zuchów (młodych harcerzy) wręczyła Panu Prezydentowi piękny bukiet kwiatów.

Wśród okrzyków na jego cześć Pan Prezydent zajął miejsce w otwartym samochodzie w towarzystwie szefa gabinetu wojskowego gen. Schally'ego. W asyście szwadronu szwoleżerów samochód, wiozący Pana Prezydenta, ruszył powoli ulicami miasta, zręście iluminowanymi, na zamek.

Zebrana tłumnie wzdłuż całej trasy ludność stolicy gorąco manifestowała, a młodzież zasypała kwiatami ulice, którymi posuwał się samochód Pana Prezydenta Rzplitej.

Wśród gromkich okrzyków „Niech żyje Pan Prezydent“ orszak wjechał na plac zamkowy szczelnie wypełniony tysiącami tłumami. Przed zamkiem widniał pięknie oświetlony wielki transparent z napisem: „Pan Prezydent Rzeczypospolitej niech żyje“.

Pan Prezydent R. P. podczas przejazdu przez miasto serdecznym uśmiechem dziękował ludności za zgotowaną mu żywiołową manifestację.

Zasada nieinterwencji będzie utrzymana.

Rzym. 11. 6. (PAT.) Redaktor dyplomatyczny agencji Stefani pisze: Kryzys londyńskiego Komitetu nieinterwencji, wywołany napadem na krążowniki „Barletta“ i „Deutschland“ zbliża się ku końcowi. Podkreślić należy w pierwszym rzędzie, że rozwiązanie powstałych trudności nastąpiło w drodze bezpośrednich rokowań zainteresowanych mocarstw dla zachowania pokoju na zachodzie, wśród których nie mogła się znaleźć Rosja sowiecka ze względów geograficznych, historycznych i politycznych. Udział w komitecie nie-

interwencji Włoch i Niemiec uznawany jest za niezbędny. Akcja rozwinięta przez Moskwę dla rozluźnienia współpracy pomiędzy mocarstwami i dla przeszkodzenia kontroli i dla rozszerzenia konfliktu zawiodła. Zasada akcji indywidualnej ze strony każdego z mocarstw w wypadku ataku została według wszelkiego prawdopodobieństwa przyjęta. Międzynarodowy horyzont polityczny mimo niebezpieczeństwa wytworzonego przez Rosję, został rozjaśniony.

Trudności finansowe Francji.

Paryż. 11. 6. (PAT.) Dzień wczorajszy okazał się dniem ciężkiej próby dla rządu premiera Bluma. Wielka debata w Izbie deputowanych na temat pełnomocnictw, upoważniających rząd do podwyższenia taryf celnych, jak również dyskusja w senacie nad dodatkowymi kredytami budżetowymi uwidocznily zaniepokojenie opinii publicznej sytuacją gospodarczą kraju i skarbu państwa.

Debata dzisiejsza rozpoczęła się przy akompaniamencie szerokiej kampanii prasowej, w której najpoważniejsi finansisci na marginesie zapowiadanych nowych projektów finansowych rządu dały wyraz swoim niepokojom.

Wybitny znawca zagadnień finansowych profesor wydziału prawa uniwer-

kowski jest unaocznieniem wszystkim wartości zorganizowanej pracy, jest zwrotem uwagi na liskowski przykład.

Gd.

Plenum Sejmu.

Warszawa. 11. 9. (PAT.) Plenarne posiedzenie Sejmu zwołane zostało na dzień 16 b. m. (środa) na godz. 11-tą.

Dokoła katastrofy „Hindenburga“.

Berlin. 11. 6. (PAT.) Niemieckie Biuro informacyjne komunikuje, że niemiecka komisja badająca przyczyny katastrofy sterowca „Hindenburg“ zaskwestionowała dotychczas wysuwane przyczyny katastrofy, jak: ulatnianie się gazu, złamanie śmigła, uderzenie piorunu, zły stan powłoki balonu i in. Komisja stwierdziła, że stan sterowca był bardzo dobry, oraz lądowanie odbyło się zupełnie prawidłowo. Gen. Goering polecił komisji prowadzić dalsze dochodzenie, których rezultaty zostaną podane do wiadomości publicznej.

Wiadomości bieżące.**11****Piątek**

Barnaby

Jutro: Onufrego

CZERWCA 1937Wschód słońca 3:15
Zachód „ 19:56**TEATR WIELKI.**Piątek godz. 20 „Król”.
Sobota godz. 20 „Małżeństwo”.**POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA.**
(Teatr Rozmaitości).

Nieczynny.

COLOSSEUM.

Gościnne występy Leo Fuchsa i Muriel Gruber na czele warszawskiego zespołu.

Piątek godz. 20.30 „Jojne poszukuje narzeczoną”.

Sobota godz. 16 i 20.30 „Jojne poszukuje narzeczoną”.

Niedziela godz. 16 i 20.30 „Jojne poszukuje narzeczoną”.

Poniedziałek godz. 20.30 „Jojne poszukuje narzeczoną”.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Kaprys milionera” komedia muzyczna.

CASINO: „Kochana rodzinka”.

CHIMERA: „Gdy kochać nie wolno” z Martą Eggert.

EUROPA: „Detektyw” H. Garfield.

KOPERNIK: „Królestwo za pocałunek” oraz „Kusicielka”.

MARYSIENKA: „Weseli biedacy”.

METRO: „Skowronek” (z Martą Eggert).

MUZA: „Syn admirała”.

PALACE: „Dzieci ulicy”.

PAN: „Cygańskie dziewczę” z Flipem i Flapem.

PAX: „Będzie lepiej” ze Szczepkiem, Tonciem i radcą Strońcem.

RAJ: „Moskwa—Szanghaj”.

STYLOWY: „Niezwyrodniony Bill” i reż. wia.

SWIT: „Malibu” i nowa rewia.

TON: „Kobieta na bezdrożach”.

UCIECHA: „Wróg ludzkości” i rewia.

CYRK STANIEWSKICH, ul. Pełczyńska.
Codziennie 2 przedstawienia 4.30 i 8.30.**FOTOPLASTIKON.**

„Salzburg”. Uroczyste międzynarodowych festiwali u stóp Alp.

— W Teatrze Wielkim dziś 11-go o godzinie 8-mej wieczorem znakomita komedia francuska p. t. „Król”, w reżyserii A. Cwojdzkiego. Obsada premierowa. Komedia ta cieszy się wielkim powodzeniem, dzięki swym nadzwyczajnym dowcipnym sytuacjom oraz nadzwyczajnej grze artystów, czego dowodem ciągle brawa i rozgłos publiczności przy otwartej kurtynie. — Dekoracje projektu Ottona Rexa. Kierownictwo muzyczne J. Munda.

— „Małżeństwo” w Teatrze Wielkim. Jutro w sobotę, dnia 12 czerwca w Teatrze Wielkim, wznowiona doskonała komedia J. Vaszary'ego pt. „Małżeństwo”. Komedia ta zesza z afisza w pełni powodzenia po 45 przedstawieniach. — Obecnie, wznowienie „Małżeństwa” wzbudziło wielkie zainteresowanie wśród naszej publiczności teatralnej. Ceny miejsc najniższe.

KOMUNIKATY.

— Kierownictwo Studium Pracy Społecznej we Lwowie zawiadamia, że dnia 15-go bm. urzędują w sali Rady miejskiej w ratuszu zebranie informacyjne dla abiturientów średnich szkół ogólnokształcących i przy tej sposobności zaprasza na to zebranie osoby zainteresowane pracą społeczną.

— Sekcja Automobilowo-Lotnicza Polskiego Tow. Politechnicznego we Lwowie zawiadamia, że w poniedziałek 14 bm. o godz. 18.30 w sali PTP. ul. Zimorowicza 9 odbędzie się sprawozdanie zbiorowe pp. inż. Wiesława Stępniewskiego, dr. Adama Kochońskiego i Zbigniewa Zabskiego na temat: „Międzynarodowy Kongres Szybocowcy ISTUS i Zawody Szybocowcy w Wiedniu i Salzburgu 1937 r.”.

— Poradnia zawodowa Patronatu nad młodzieżą rzemieślniczą i przemysłową we Lwowie urzędują w sobotę 12 bm. i niedzielę 13 bm. o godz. 10-tej w sali Izby przem. handl. (ul. Bourlarda 5) dla rodziców i opiekunów pogadanki informacyjne w sprawie wyboru szkół i zawodów, dla młodzieży kończącej szkoły powszechnej.

— Bieżąca wystawa Lwowskiego Zawodowego Związku Artystów Plastyków otwarta jest w lokalu przy ul. Dzieduszyckich 1, i. p. codziennie od 10—15-tej w niedzielę i święta od 10—14-tej. Wystawa obejmuje kolekcję grafik Z. Accdańskiego, rzeźby E. Cieślaka, grafiki malarską E. Kuśnierza, oraz oleje i rysunki H. Langermana.

KRONIKA MIEJSKA.

— Samobójstwo studenta. Dziś o godz. 10 rano w rzeczywistości ul. Kazimierza Wielkiego 29 z balkonu II. piętra rzucił się 27-letni Norbert Sold, student Politechniki w Berlinie i poniósł śmierć na miejscu. Denat studiował Politechnikę w Berlinie i obecnie przygotowywał się do egzaminu dyplomowego. Wskutek nadmiernej pracy po-

Sprawa budowy pomnika Ks. Biskupa Bandurskiego.

Wczoraj w małej sali posiedzeń na Ratuszu odbyło się zebranie Komitetu wykonawczego budowy pomnika Ks. Biskupa Bandurskiego we Lwowie. Sprawozdanie obrazujące stan kasy złożył dyr. PKO Baczyński, po czym sekretarz Komitetu kpt. Kumor złożył sprawozdanie dotyczące prac ogólnych. Z kolei stronę techniczną zagadnienia omawiał inż. Krvkiewicz. Jak ze sprawozdań wynika, prace nad realizacją pomnika wielkiego Kapłana-Pasterza postępują powoli może, ale systematycznie naprzód. Dotąd zebrano ok. 60.000 zł.

Realizacja planu budowy według pomysłu art.-rzeźbiarki Janiny Reichert kosztować będzie ok. 100 tys. zł. Po-

mnik będzie przedstawiał Ks. Biskupa Bandurskiego w postaci stojącej, błogosławiącego prawą ręką wiernych. W postaci Pasterza-Żołnierza jest dużo słodyczy i skupienia. Po dyskusji zebrani wybrali nowy zarząd Komitetu budowy pomnika, w następującym składzie: przew. gen. Karaszewicz-Tokarszewski, wiceprezesa: red. Br. Laskownicki, wiceprezydent miasta Irzyk, płk. Wielgut, dyr. Baczyński Michał, skarbnik: Tuszkiewicz, sekretarz: kpt. Kumor Emil, prezydium: Zagórska Jadwiga, Włodzimirski Walerian, prof. Rubinger Józef i radny Poratwński Jan, komisja rewizyjna: dyr. Blacha Alfred, dr. Czarnski Jan i dyr. Kudła Eugeniusz.

10-złotowe wycieczki na Międzynarodową Wystawę w Paryżu.

Cały świat z niezwykłym entuzjazmem przywitał otwarcie Wystawy Światowej Sztuki i Techniki w Paryżu. My Polacy, witamy ją z tym większą radością, że dzięki niej mamy sposobność zabawienia choć przez kilka dni w stolicy świata, prawie zupełnie dotychczas pomijanej w wycieczkach urządzanych przez polskie biura podróży.

Wśród wielu wycieczek, ogłaszanych przez biura podróży, najciekawiej przedstawiają się wycieczki, których trasa jest następująca: Warszawa — Berlin — Paryż — Marsylia — Riwiera Francuska — Włocyska — Genua — Mediolan — Wenecja — Wiedeń — Warszawa.

Ponadto program tych wycieczek obej-

muje nie tylko zwiedzanie Wystawy i Paryża, ale także historycznych zakątków pod Paryżem, jak Versailles, Malmaison, Fontainebleau, Chantilly etc. Wycieczki zbiorowe odbywać się będą grupami od 25 do 50 osób.

Oplatę 10-złotową, obejmującą wszystkie koszty, związane z podróżą (paszport, wizy, bilet, hotele, utrzymanie, bilet na Wystawę etc.) przyjmuje każda kolektura loterii państwowej... Ten, kto wygra choćby nawet 300 zł., będzie mógł wyjechać do Paryża, ponosząc wydatek tylko 10-złotowy! A więc wszyscy do kolektur i to śpiesznie, bo kontyngent na paszporty na Wystawę jest ograniczony.

Rekonstrukcja budżetu Gminy m. Lwowa.

Pod przewodnictwem prez. Ostrowskiego odbyło się posiedzenie Komisji budżetowej. Na porządku dziennym była sprawa rekonstrukcji budżetu. Referował generalny referent budżetu r. dr. Brzeski. Referent podkreślił na wstępie, że wojewoda lwowski zatwierdził budżet Gminy miasta Lwowa, polecił jednak wydobycie z budżetu około 1 miliona zł. na zatrudnienie bezrobotnych w czasie od 1. sierpnia do listopada. W myśl tego polecenia generalny referent podniósł, że w wydatkach budżetu zwyczajnego dokonano oszczędności na kwotę około 174 tysięcy złotych, zrekonstruowano dalej wpływy z podatków o 195 tys. zł., na co pozwoliła realna ocena ich korzystnego kształtowania się. Dalej zapreliminowano w dochodach o 200 tys. zł. więcej jako zapomogę z komunalnego Funduszu pożyczkowego i zapomogowego. Następnie podwyższono zysk z Elektrowni o ćwierć miliona zł. z przeznaczeniem na budowę szkoły w Zamarstynowie. Resztę wpływów uzyskano z rekonstrukcji budżetu przedsiębiorstw komunalnych. Referat ten uzu-

pełnił prez. dr. Ostrowski podkreślając, że Gmina otrzymała przyrzeczenie uzyskania z Funduszu Pracy dalszych 510 tys. zł. na kontynuowanie robót publicznych. W ten sposób Gmina będzie miała do dyspozycji około półtora miliona zł. W dyskusji zabierali głos rr.: inż. Biernacki, inż. Hausner, Pfau, Mund, Finkelstein i Kistrzyn. W dyskusji podniesiono zgodnie niezwykłe wysiłki Gminy m. Lwowa w kierunku wydobycia tak wielkiej kwoty na zatrudnienie bezrobotnych. Budżet m. Lwowa ma rozwiązać kwestię bezrobocia i z tego stanowiska musi się go oceniać. Dalej poruszano sprawy bezpieczeństwa na terenie m. Lwowa, sprawy plagii żebractwa i handlu ulicznego. W rezultacie zrekonstruowany budżet Gminy m. Lwowa przedstawia się następująco: po stronie wydatków zwyczajnych budżet zamyka się kwotą 16.545.377 zł., wydatków nadzwyczajnych 9.083.455 zł., razem 25.628.832 zł. Po stronie dochodów zwyczajnych 17.942.206, dochodów nadzwyczajnych 7.686.626, razem 25.628.832 zł.

padł w rozstrój nerwowy i kilka już razy usiłował odebrać sobie życie. Dzięki opiece rodziców zamiar ten udamniano. Dziś rano Norbert chciał wyjść z domu. Ojciec przeczuwając coś złego, nie puścił go za drzwi. Niestety Norbert wyrwał się ojcu, uciekł na balkon mieszkania i stamtąd rzucił się na bruk.

Zamach samobójczy na Lewandówce. Ubiegłej nocy robotnik Józef Huspała, liczący lat 30, zamieszkały w Lewandówce, ul. Kasztelańska 31, w zamiarze samobójczym napił się kwasu solnego. Pogotowie ratunkowe odwiozło desperata w stanie nieprzytomnym do szpitala. Powodu usiłowanego samobójstwa narazie nie ustalono.

Wyrwanie torebki. Edwarda Pisten (Lwowska 48) doniosła policji, że wczoraj wieczorem, gdy przechodziła ul. Zamarstynowską, nieznany sprawca wyrwał jej z rąk torebkę, zawierającą 5 zł. i zbiegł w nieznanym kierunku.

Przytrzymanie umyślowo chorej. Wczoraj w późnych godzinach wieczornych w pobliżu komisariatu IV. P. P. przytrzymano wałęsającą się 16-letnią Filomenę Mroczkównę z objawami choroby umyślowej. Wezwane Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala powszechnego.

Pożar w składzie farb. W składzie farb i materiałów L. Pokhardt, przy ul. Warszawskiej 23, wybuchł groźny pożar z powodu eksplozji benzyny. Straż pożarna zdołała po godzinie ogień ugasić. Pokhardt doznał ciężkiego poparzenia i odwieziony został do szpitala. Pożar powstał z powodu krótkiego spięcia.

Z KOMISJI FINANSOWO-GOSPODARCZEJ

Pod przewodnictwem wiceprez. Chajesa odbyło się posiedzenie Komisji finansowogospodarczej, na którym zgodnie z referatem r. inż. Hausnera uchwalono zaciągnąć pożyczkę materiałową z Funduszu Pracy na sumę 488.000 zł., a to na roboty drogowe i kanalizację.

WYNIK KONKURSU POETYCKIEGO NA NAJLEPSZY WIERSZ O LWOWIE.

Decyzją jury pierwszą nagrodę za wiersz o Lwowie otrzymał Juliusz Znaniecki z Warszawy („Lwów”), drugą Kazimiera Alberty z Białej k. Bielska („Poemat o Lwowie”), trzecią Mieczysław Lisiewicz z Krakowa („Ballada lwowska”), czwartą Tadeusz Zakiej.

W rocznicę śmierci ś. p. Bronisława Pierackiego.

Warszawa. 11. 9. (PAT.) Komitet obywatelski uczczenia pamięci ś. p. Bronisława Pierackiego, ministra spraw wewnętrznych, generała brygady, zawiadamia, że 15 b. m. w 5-cią rocznicę śmierci ś. p. Bronisława Pierackiego odbędzie się w Nowym Śączu uroczystość poświęcenia domu jego imienia, ufundowanego przez komitet.

Wielki pożar k. Szczerca.

W Dmytrzu koło Szczerca wybuchł dziś w nocy pożar w jednej z zagrod chłopskich, który z olbrzymią szybkością przetrzucił się na sąsiednie gospodarstwa. Z powodu ciemności nocy, akcja ratunkowa była bardzo utrudniona. Wyschnięte wskutek panujących upałów strzechy i domy chłopskie paliły się jak zapałki. W krótkim przeciągu czasu pożar ogarnął około 100 gospodarstw. Na miejsce zjechały okoliczne straży pożarne, przybyli również przedstawiciele władz ze starostą powiatowym na czele.

W dniu dzisiejszym wybuchł w grodzianie Dmytrowie pow. lwowskiego katastrofalny pożar, który do godz. 9 rano zniszczył ponad 80 zabudowań.

Na pierwszą wieść o tym pożarze p. wojewoda lwowski dr. Alfred Biłyk chcąc jak najprędzej przyjść z pomocą pogorzelncom, polecił wyasygnować z funduszu Ministerstwa Opieki Społecznej kwotę 1000 zł., oraz polecił nauczelnikowi wydziału dr. Szkodzińskiemu, by po podjęciu tej kwoty udał się w dniu 12 b. m. w rannych godzinach na miejsce pożaru, wypłacił najbardziej potrzebującym odpowiednie zapomogi i stwierdził czy i z jaką pomocą należy przyjść dodatkowo pogorzelncom.

P. WOJEWODA BIŁYK W SZKLE

Dnia 9 bm. w godzinach popołudniowych p. wojewoda Alfred Biłyk odwiedził Szkołę, jedyne na terenie województwa lwowskiego uzdrowisko, stanowiące własność Państwa.

Dyr. inż. Frank oprowadzał p. Wojewodę po uzdrowisku, pokazując jego osobliwości i przedstawiając jego walory i możliwości rozwojowe. Pan Wojewoda odniósł jak najlepsze wrażenie z poczyną Zarządu zdrojowiska i przyrzekł poparcie wszelkim jego zamierzeniom, mającym na celu wzmożenie frekwencji i celową rozbudowę.

Program radiowy.

Sobota, 12 czerwca.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Dziennik południowy. 12.15: Pogadanka. 12.25: Orkiestra salonowa. 14: Koncert życzeń. 15.45: Wiad. gosp. 16: Audycja słowno-muzyczna. 16.30: Orkiestra. 17.20: Recital śpiewaczy. 17.50: Pogadanka. 18.05: Płyty. 18.25: Pogadanka. 18.45: Wiadomości sportowe. 18.50: Pogadanka. 19: Wesoła audycja słowno-muzyczna. 19.40: Pogadanka. 19.50: Wiad. sport. 20: Audycja dla Polaków za granicą. 20.45: Dziennik wieczorny. 20.55: Wiad. rolnicze. 21.05: Koncert. 21.45: Przegląd wydawnictw. 22: Koncert. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty. 24: Koncert.

Giełda z dnia 11 czerwca.**WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.**

Dewizy: Belgia 89.30, Berlin 212.51, Amsterdam 290.90, Kopenhaga 116.50, Londyn 26.09, N. Jork czeki 5.28 i pół, kabel 5.28 i trzy czwarte, Oslo 131.10, Paryż 23.54, Praga 18.41, Sztokholm 134.60, Zurych 120.90, Włochy 27.88. Papiery procentowe: 3 prc. inwest. 63.63, 6 prc. dolarowa 54, 4 prc. dolar. 38.60, 7 prc. stabilizac. 370, 4 prc. konsolidac. 53. Akcje: Bank Polski 100.75, Węgiel 19, Lilpop 12, Ostrowiec 23.50.

LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, owsie, mące oraz egzekutywne kupno ziemniaków. Zyto, owies, jęczmień podrożały. Tendencja na ogół zwykła, usposobienie spokojne.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Obroty w listach zast. 4 i pół prc. Tow. Kred. Ziemi. po kursie zł. 55.25.

Potwierdzenie wiadomości o aresztowaniu dygnitarzy armii sowieckiej.

„Oskarżeni przyznali się całkowicie do winy“.

Moskwa. 11. 6. (PAT.) Agencja Tass podaje: Ogłoszono tu następujący komunikat: Zakończono zostało śledztwo i przekazana trybunałowi sprawa Tuchaczewskiego, Jakira, Uborewicza, Korka, Eidemana, Feldmana, Primakowa i Putny, aresztowanych przez organa Komisariatu ludowego spraw wewnętrznych w różnych okresach czasu. Wyżej wymienieni aresztowani oskarżeni są o naruszenie obowiązku wojskowego (przysięgi), zdrady ojczyzny, zdrady ludów ZSRR, i zdrady czerwonej armii robotniczo-włóściarskiej. Materiały śledztwa ustaliły udział oskarżonych, jak również Garmarnika, który popełnił samobójstwo w kontaktach przeciwko państwu z kierującymi kołami wojskowymi jednego z państw obcych, prowadzącego nieprzyjazną wobec ZSRR politykę. Będąc na służbie szpiegostwa wojskowego tego państwa, oskarżeni systematycznie udzielali kołom wojskowym tego państwa informacji szpiegowskich o stanie armii czerwonej, prowadzili działalność sabotażową dla osłabienia potęgi armii czerwonej, usiłowali przygotować na wypadek napaści wojskowej na ZSRR klęskę armii czerwonej i mieli na celu przyczynić się do przywrócenia w Związku sowieckim władzy wielkich właścicieli ziemskich i kapitalistów. Wszyscy oskarżeni przyznali się całkowicie do winy popełnie-

nia przestępstw, które im są imputowane.

Rozpatrzenie tej sprawy nastąpi 11 czerwca na posiedzeniu przy drzwiach zamkniętych specjalnego trybunału sądowego sądu najwyższego ZSRR pod przewodnictwem przewodniczącego trybunału wojskowego sądu najwyższego w ZSRR Ulricha i przy udziale członków trybunału: zastępcy komisarza ludowego obrony ZSRR i szefa sił powietrznych armii czerwonej Alko-

nisa, marszałka Związku sowieckiego Budiennego, marszałka Zw. sowieckiego Bluechera, szefa sztabu generalnego armii czerwonej Szaposznikowa, dowódcy wojsk białoruskiego okręgu wojskowego Celowa, dowódcy wojsk leningradzkiego okręgu wojskowego Dybenki, dowódcy wojsk północnokaukaskiego okręgu wojskowego Kaszirina i dowódcy 6 korpusu kawalerii kozackiej im. Stalina Goriaczewa.

Klęska głodu.

Szanghaj. 11. 6. (PAT.) Jeden z operatorów kinematograficznych, który powrócił z 3-tygodniowej podróży po Szeczuanie nawiedzonym plagą głodu, opowiada o okropnych scenach, jakie się rozgrywają, w szczególności w okręgu Czung-Czau. Ofiary głodu są wydobywane w nocy przez zezwierzęciałych z głodu ludzi, którzy pożerają trupy. W jednym wypadku stwierdzono, iż skradzione z cementarza zwłoki zostały zaniesione do mieszkania bogatego kupca, który, rozporządzając wielkimi sumami pieniężnymi, nie mo-

że kupić nawet kilku ziaren ryżu. W miastach, nawiedzonych przez głód, bezustannie znikają w niewiadomy sposób chłopcy i dziewczęta. Ludność żywi się korą i mieszaniną różnych niejadalnych rzeczy, co powoduje liczne choroby i śmierć. Sytuacja jest tym gorsza, iż miejscowe władze nie pozwalają na swobodny ruch ludności, która w wielu wypadkach, doprowadzona do rozpacz, napada na mniejsze osiedla, rabując wszystko, co przedstawia jakąkolwiek wartość.

Nadanie posad nauczycielom absolwentom szkół podchorążych rezerwy.

Ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się, że w bieżącym roku będą mogli otrzymać płatne posady nauczycielskie absolwenci szkół podchorążych rezerwy, którzy w ostatnich latach ukończyli z pomyślnym wynikiem szkołę pchor. rez., a maturę seminarialną, uprawniającą do nauczania w publicznych szkołach powszechnych uzyskali na terenie Kuratorium Okręgu Szkol-

nego Lwowskiego i dotychczas nie zajęli posad nauczycielskich, jako też ci, którzy pracują w innych zawodach, a pragnęliby przejść do szkolnictwa.

Podania o nadanie posad należy kierować w terminie najpóźniej do 15 lipca br. do Kuratorium Szkolnego we Lwowie z powołaniem się na niniejszy komunikat.

Stan dróg w województwie lwowskim.

Na walnym zgromadzeniu Okręgu Lwowskiego Ligi Drogowej uchwalono szereg rezolucyj, z których podajemy najważniejsze:

Walne Zgromadzenie stwierdza, że z powodu niedostatecznych dotacji od szeregu lat stan dróg w województwach południowo-wschodnich jest bardzo zły, a w województwie lwowskim katastrofalny.

Walne Zgromadzenie zwraca się do czynników kompetentnych z gorącym apelem o wyasygnowanie kwot, potrzebnych do doprowadzenia przynajmniej głównych dróg do stanu uży-

walności dla ruchu motorowego i dla konserwacji odcinków poprzednio przebudowanych, które bez tej konserwacji niszczeją. Obecnie asygnowane na konserwację dróg kredyty nie dają widoków na uporządkowanie sieci drogowej, bo zanim zostaną wypłacone odcinki zniszczone, już ulegną ponownemu zużyciu odcinki niewypłacone. Konieczne jest przeto dostosowanie funduszy do istotnych potrzeb drogowych.

Walne Zgromadzenie zwraca uwagę na niedostateczną dotację etapów technicznych w dziale konserwacji oraz

MORDERCA POSTERUNKOWEGO W BRZEŚCIU.

Pińsk. 11. 6. (PAT.) Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych na podstawie zeznań całego szeregu naocznych świadków, że zabójcą posterunkowego policji śledczej Kędziory w Brześciu nie jest Ajzyk Szczerbowski, a tylko syn jego 18-letni Welwel Szczerbowski, który w śledztwie przyznał się do mordu, wyjaśniając, że czynu tego dopuścił się powodowany chęcią zemsty za odebranie mu mięsa, pochodzącego z potajmego uboju. Zabójstwo według zeznań Welwela Szczerbowskiego zostało dokonane nożem rzeźniczym, a nie musatem, jak prasa podała. Noż, wg. wskazówek oskarżonego, odnaleziono. W stosunku do Ajzyka Szczerbowskiego śledztwo zostało umorzono. Jest on pociągnięty do odpowiedzialności tylko za zawodowe uprawianie potajmego uboju.

Jak się dowiadujemy, sprawa Welwela Szczerbowskiego, oskarżonego z art. 225 par. 1 będzie rozpatrywana najprawdopodobniej w dniu 15 b. m.

Przyszłość młodzieży w handlu morskim.

Absolwenci nowego gimnazjum na rozstajnych drogach

W chwili obecnej istnieją dwa zasadnicze względy, dla których należy zwrócić specjalną uwagę ogółu młodzieży na wielkie widoki pracy w różnych gałęziach handlu morskiego.

Pierwszy względ wyływa nie tylko z kształtowania się koniunktury gospodarczej, stającej się coraz pomyślniejszą również w dziedzinie handlu zagranicznego, prowadzonego drogą morską, lecz także — i to przede wszystkim — wynika on z charakteru polskiej polityki handlu zagranicznego i kierunku, w którym ten handel już od szeregu lat obrał sobie drogę na zewnątrz, tj. przez porty polskiego obszaru celnego (w 77% w r. 1936). Jeżeli do tego dodamy, że handel morski, który był i jest podstawą dobrobytu nie tylko jednostek, lecz i bogactw i potężnych krajów świata, znajduje się jeszcze w Polsce w stadium początkowego rozwoju jakościowego, i że, zgodnie z wielokrotnie wypowiedzianym zdaniem, Polsce przypada obecnie, po wybudowaniu własnego portu i stworzeniu marynarki handlowej, zwrócić z kolei największe wy-

siłki na ten ogromnie ważny odcinek, to wyniknie z tego jasno, gdzie leży piękna przyszłość pracy i jej rezultatów dla młodego pokolenia.

Drugi względ, nakazujący zwrócenia oczu i umysłów młodzieży na handel morski, wyływa z tego, że już wkrótce tysiące młodych ludzi ukończy po raz pierwszy gimnazjum nowego typu i stanie przed zagadnieniem, jaką obrać dalszą drogę kształcenia się, aby mieć w przyszłości zapewniony byt. Odpowiedź na to pytanie należy ułatwić zarówno w interesie Polski, jak i samej młodzieży. Polska potrzebuje spełnienia tych swoich zadań, które leżą jeszcze odłogiem i czekają na dzielnych pionierów, młodzież zaś musi wiedzieć o wielkich możliwościach, które przez pracowite i przedsiębiorcze jednostki z pośród niej mogą być wyzyskane z pożytkiem własnym i Ojczyzny.

Droga, która prowadzi do pracy w dziedzinie eksportu i importu morskiego, w dziedzinie armatorstwa i marynarki okrętowej, ekspedycji portowej i na innych polach szeroko pojętego handlu morskiego, musi się skła-

dać z odpowiedniego przygotowania zarówno teoretycznego, jak i praktycznego. Przygotowanie teoretyczne i częściowo praktyczne do przyszłej pracy może dać odpowiednia szkoła. Praca zaś w obranym zawodzie i duch przedsiębiorczości dadzą dopiero w rezultacie to, czego spełnienia Polska spodziewa się po młodym pokoleniu, ożywionym energią i inicjatywą pionierską, na tak ważnym odcinku, jakim jest handel morski.

W Polsce istnieje specjalna szkoła, powołana do przygotowania młodzieży do działalności handlowej w różnych dziedzinach, związanych z morzem. Jest nią 2-klasowe Koedukacyjne Liceum Handlowe z III. klasą dla specjalizacji w handlu morskim w Gdyni (ul. Morska 79), które posiada wszystkie prawa cywilne i wojskowe szkół państwowych, nabywane już po dwuletniej nauce. Przyjmując młodzież po ukończeniu gimnazjum nowego typu lub posiadającą równorzędne wykształcenie, Liceum gdyńskie dąży do przysposobienia jej do pracy w przyszłym zawodzie nie tylko na terenie Gdyni, lecz również jej zaplecza polskiego — w ośrodkach handlowo-przemysłowych wewnątrz kraju, oraz na terenie ekspansji zagranicznej polskiego handlu morskiego. To też przygoto-

wanie młodzieży obejmuje zarówno przedmioty ogólnohandlowe, jak i handlowo-morskie, przy czym specjalnie jest uwzględniona nauka języków obcych. Uzupełnieniem przygotowania teoretycznego na terenie Liceum gdyńskiego jest wprowadzanie młodzieży w życie praktyczne przez zapoznanie jej z portem Gdyni i Gdańska i jego przedsiębiorstwami oraz z portami zagranicznymi, do których są urządzone wycieczki morskie (Kopenhaga, Helsinki). Dalszym etapem w tym kierunku są odbywane przez młodzież Liceum Handlowe w Gdyni praktyki wakacyjnej w przedsiębiorstwach portowych. Dotychczasowe zapotrzebowanie na absolwentów Liceum gdyńskiego, które istnieje dopiero czwarty rok, jest najlepszym dowodem ważności specjalnego przygotowania w dziedzinie handlu morskiego, które odczuwa życie gospodarcze nie tylko Gdyni, lecz i wnętrza kraju. Handel morski potrzebuje jednak ludzi o szczególnych cechach charakteru, jak już wspomniano. Niechże więc idą do Liceum gdyńskiego młodzi ludzie pełni zapału i umiłowania morza, obdarzeni wytrwałością i pracowitością, ożywieni przedsiębiorczością i duchem pionierskim.

Walne Zgromadzenie stwierdza konieczność ustanowienia przez władze rządowe i samorządowe stypendiów dla przygotowania brakujących młodych sił inżynierskich w dziale drogowym.

ZNISZCZENIE BEZCENNEJ BIBLIOTEKI.

Salamanka. 11. 6. (PAT.) Pożar wywołany przez bomby zniszczył bogatą bibliotekę ufundowaną przez Carme Echegaray, kronikarza prowincji baskijskiej. Biblioteka ta posiadała najbardziej kompletny zbiór materiałów dotyczących kraju Basków.

„DZIEŃ CALVO SOTELO“.

Salamanka. 11. 6. (PAT.) W rocznicę zabójstwa Calvo Sotelo, rada miejska Salamanki postanowiła nazwać dzień 13 lipca „dniem Calvo Sotelo“. Dnia tego wszystkie dzieci Salamanki wysłuchają przemówień wybitnych osobistości o życiu i śmierci „pierwszego obywatela nowej Hiszpanii“.

„WICHER“ W FINLANDII.

Helsinki. 11. 6. (PAT.) Kontrtorpedowiec „Wicher“ przybył wczoraj wieczorem do Turku. Po trzydniowym postoju O. R. P. „Wicher“ odejdzie w dalszą drogę do Szwecji.

POŻAR W FABRYCE POKOSTU

Tarnopol. 11. 6. (P. A. T.) Onegdaj wybuchł pożar w fabryce lakierów i pokostu Izraela Jakuba Katza w Tarnopolu przy ul. Miodowej 1. Szkoda wyrządzona pożarem wynosi ok. 5.000 zł. Fabryka była ubezpieczona. W czasie pożaru doznał poparzenia jeden z robotników fabryki, którego w stanie groźnym odstawiono do szpitala powszechnego w Tarnopolu. Przyczyną pożaru było krótkie spięcie według oświadczenia właściciela fabryki. Przeprowadzone badania przewodów elektrycznych przez kierownika elektrowni miejskiej wykluczają jednak tę ewentualność. Dochodzenia w toku.

